

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 marca 2017 r.,
sprawy **D.B.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i inne
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 23 maja 2016 r., sygn. akt IX Ka .../16

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 12 listopada 2015 r., sygn. akt II K .../13

p o s t a n o w i ł

**I. oddalić kasację obrońcy oskarżonego jako oczywiście
bezzasadną;**

**II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 12 listopada 2015 r. w sprawie o sygn. akt II K .../13 uznał oskarżonego D.B. winnym tego, że w dniu 14 sierpnia 2010 r. w S. po uprzednim skazaniu za przestępstwo z art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie kary co najmniej roku pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 11 listopada 2007 r. do dnia 30 września 2009 r. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie stwarzał przemoc wobec W.R. polegającą na biciu go pięściami i nogami po całym ciele, czym spowodował u

pokrzywdzonego uszkodzenie jego ciała w postaci ogólnego potłuczenia ciała, a w szczególności głowy oraz łokcia lewego i ręki lewej, które spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na czas trwający nie dłużej niż 7 dni oraz grożące natychmiastowym użyciem dalszej przemocy, zmuszał go do określonych zachowań to jest udania się z nim kolejno do barów „T.” i „J.” w celu doprowadzenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym w postaci pieniędzy i telefonu komórkowego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął wobec postawy W.R., to jest dokonania czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k., art. 191 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji złożonej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 23 maja 2016 r., sygn. akt IX Ka .../16 zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł obrońca skazanego zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to obrazę przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegającą na analizie zarzutów apelacji obrońcy skazanego D. B. w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej jej oceny poprzez nie uwzględnienie wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść D. B., na rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na jego niekorzyść oraz dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, w szczególności w postaci zeznań świadków [...] oraz pokrzywdzonego W. R., jak również ocenie tych dowodów bez uwzględniania zasad doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania, co wyraziło się w oparciu ustaleń faktycznych orzeczenia na dowodach, które nie wskazują by D. B. dokonał przypisanego mu czynu zakwalifikowanego jako występki z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 191 §1 k.k. i art. 157 §2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w K.

wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Wskazać należy, że zarzut kasacyjny obrońcy skazanego w swej zasadniczej warstwie kwestionuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sądy obu instancji i sprowadza się do kontestowania oceny dowodów dotyczących inkryminowanych zachowań, dokonanej przez Sąd Rejonowy i zaakceptowanej przez Sąd Okręgowy, a zatem jest skierowany do orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Stwierdzenie zasadności tego rodzaju zarzutów ma znaczenie wyłącznie w kontekście ewentualnego zarzutu podniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Należy również przypomnieć, że ustalenia faktyczne poczynione przez sądy obu instancji mogą być przedmiotem rozważań Sądu kasacyjnego tylko w dalszej perspektywie, np. przez pryzmat podniesionych zarzutów rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego. Rzecz jednak w tym, że w sprawie niniejszej skarżący pod pozorem naruszenia przepisów prawa procesowego w istocie oczekuje od Sądu Najwyższego, że skontroluje on poprawność dokonanych ustaleń faktycznych, wbrew dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k. Z przepisu tego wprost wynika, że niedopuszczalne jest kwestionowanie w trybie kasacji zasadności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, a tym samym Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu kasacji nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i w oparciu o tak przeprowadzoną własną ocenę sprawdzać poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 11).

W tym kontekście trzeba zauważyć, że złożona w sprawie apelacja obrońcy oskarżonego podnosiła zarzuty naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na ustaleniu, że skazany dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu polegającego na stosowaniu przemocy wobec W. R., pozbawieniu go wolności i bezprawnemu grożeniu w celu wywarcia wpływu, aby zmusić pokrzywdzonego do zwrotu wierzytelności i

doprowadzić go do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem. W szczególności skarżący wywodził, że w świetle zgromadzonych dowodów niemożliwe jest przyjęcie, aby skazany dopuścił się zarzucanych mu czynów. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji pozwala na stwierdzenie, że w zgodzie z wymaganiami wynikającymi z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., rozpoznał on i rozważył wskazane wyżej zarzuty apelacyjne, na wystarczającym poziomie szczegółowości i poprawności, który był determinowany jakością wniesionego środka odwoławczego, szczegółowością uzasadnienia Sądu pierwszej instancji, oraz okolicznością, że postępowanie w tej sprawie toczyło się ponownie, po częściowym uchyleniu przez Sąd Okręgowy w K., sygn. akt IX Ka .../12, pierwszego wyroku Sądu Rejonowego, jaki zapadł w tej sprawie oraz uprzednim przesądzeniu przez Sąd ad quem niektórych okoliczności faktycznych i prawnych.

Cały fragment uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego poświęcony został odniesieniu się do stanowiska skarżącego w aspekcie przesłanek dowodowych, które legły u podstaw niekorzystnych dla skazanego ustaleń, a w szczególności zeznań pokrzywdzonego W. R. Zarzuty skarżącego związane z faktem, że depozycje pokrzywdzonego nie zostały potwierdzone przez naocznych świadków i z tego powodu powinny być zweryfikowane negatywnie w zakresie prawdomówności pokrzywdzonego zostały przez Sąd odwoławczy poprawnie przeanalizowane (powoduje to, że kasacja sprowadza się do niedopuszczalnego kwestionowania ustaleń faktycznych). Co więcej, wskazać należy, a co zdaje się zupełnie pomijać skarżący, że relacja W. R. oceniona swobodnie, ale nie dowolnie, została uwzględniona jedynie częściowo wyłącznie w zakresie pierwszych, składanych bezpośrednio po zdarzeniu zeznań odnośnie jego pobicia i żądania wydania telefonu oraz pieniędzy. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji w sposób logiczny wykazał, dlaczego przyjął taki model oceny tego dowodu (zob. s. 13 uzasadnienia SR). Niezależnie od tego, wbrew twierdzeniom skarżącego zarówno świadek G. C. – kierowca taksówki, jak i M. M., która pracowała w barze „J.” potwierdzili, że skazany zachowywał się agresywnie względem pokrzywdzonego oraz bił go (s. 14-17 uzasadnienia SR). Relacje te były także w części zgodne z wersją wydarzeń zaprezentowaną przez współoskarżonego R. L. Zbieżność ta

tyczy głównie końcowej sekwencji inkryminowanego czynu oskarżonego. Z kolei zeznania świadka I. M. zostały ocenione, jako dowód niewiele wnoszący do sprawy, gdyż nie była ona naocznym świadkiem zdarzenia, co nie pozwoliło na dokonanie stanowczych ustaleń na tej podstawie. Sąd odwoławczy w pełni podzielił oceny dokonane przez Sąd meriti, wskazując jednocześnie, że zeznania wymienionych świadków, a także wyniki obdukcji lekarskiej i opinia biegłego lekarza stanowiły dowody uzupełniające (s. 4-5 uzasadnienia SO). W tym kontekście podnieść należy, że wnioski biegłego K. D. w zakresie ewentualnej przyczyny doznanych obrażeń były jasne, konsekwentne i stanowcze. Odnosnie urazów biegły stwierdził, że do ich spowodowania użyto znacznej siły, zaś ich mechanizm mogły stanowić, np. uderzenia pięścią lub obutą stopą. Zeznania W. R., który wskazał, że oskarżony złamał mu nos zostały natomiast w tej części uznane za niewiarygodne, co w konsekwencji skutkowało, że w opisie zmodyfikowanego przez Sąd Rejonowy czynu nie przypisano oskarżonemu spowodowania złamania nosa W. R.

Należy zaakcentować, że sąd dokonując oceny konkretnego dowodu np. zeznań pokrzywdzonego może obdarzyć przymiotem wiarygodności ich część, a w pozostałym zakresie depozycje te odrzucić, pod warunkiem, że takie stanowisko w sposób należyty uzasadni. Te standardy nawiązujące do ogólnych zasad procesowych – art. 4 i 7 k.p.k., zostały w sprawie niniejszej w pełni zachowane.

Nakaz tłumaczenia niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego jest dyrektywą adresowaną do organu postępowania karnego. Oznacza to, że do naruszenia omawianej zasady przez sąd orzekający może dojść tylko wtedy, gdy organ ten, mimo stwierdzenia niedających się usunąć wątpliwości, nie rozstrzyga ich na korzyść oskarżonego. Wywody skarżącego nie wskazują na to, że w szczególności sąd odwoławczy skonstatował istnienie niedających się usunąć wątpliwości, istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności karnej skazanego, a mimo to nie rozstrzygnął ich na jego korzyść, zatem brak jest podstaw do twierdzenia, że zaskarżone orzeczenie opiera się na obrazie art. 5 § 2 k.p.k., co obrońca sugeruje w uzasadnieniu skargi kasacyjnej (s. 5 kasacji).

Dlatego nie znajdując podstaw do uwzględnienia kasacji, Sąd Najwyższy na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. orzekł o jej oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej,

obciążając skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w oparciu o przepis art. 636 § 1 k.p.k.

kc